

Sygn. akt VI U 1830/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant st. sekr. sądowy Dorota Hańc

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2018 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołania: A. S. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 24 lipca 2018 r., znak: (...)

w sprawie: A. S. (1)

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o ponowne ustalenie kapitału początkowego

**I** zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. do uwzględnienia przy ponownym ustaleniu kapitału początkowego okresu zatrudnienia ubezpieczonej A. S. (1) w (...) Spółdzielni(...)w G. od 15 lipca 1977 roku do 1 stycznia 1980 roku jako okresu składkowego;

**II** zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz ubezpieczonej A. S. (1) kwotę 360 ( trzysta sześćdziesiąt ) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

**Sygn. akt VI U 1830/18**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 lipca 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z urzędu ponownie ustalił dla ubezpieczonej A. S. (1) wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku na kwotę 167.398,60 złotych. Za podstawę wymiaru kapitału początkowego organ przyjął kwotę 1.606,45 złotych, ustaloną w decyzji z dnia 16 lipca 2017 roku o ponownym ustaleniu kapitału początkowego. Dla obliczenia wartości kapitału początkowego organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 13 lat,

6 miesięcy i 8 dni (162 miesiące), okresy nieskładkowe w wymiarze 13 dni oraz okresy sprawowania opieki nad dzieckiem (dziećmi) – 5 lat, 5 miesięcy i 9 dni

(tj. łącznie 65 miesięcy). Organ rentowy ustalił współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998 roku wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego na poziomie 75,20%. Współczynnik ten służył do obliczenia części 24% kwoty bazowej, tj. 293,01 złotych. Do obliczenia współczynnika organ rentowy przyjął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie 19 lat. Wskazał, że średnie dalsze trwanie życia wyrażone w miesiącach dla osób w wieku 62 lat wynosi 209 miesięcy. Wykorzystując powyższe dane organ rentowy ustalił kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 roku na kwotę 128.610,24 złotych i powiększył go o rekompensatę w kwocie 38.788,36 złotych, tj.

łącznie 167.398,60 złotych. Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy nie uwzględnił okresu pracy ubezpieczonej od dnia 15 lipca 1977 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku w (...) Spółdzielni (...) w G. z powodu braku wykazania dniówek obrachunkowych.

Odwołanie od decyzji złożyła ubezpieczona A. S. (1), wskazując, że organ rentowy powinien być zaliczyć do okresów składkowych okres pracy od dnia 15 lipca 1977 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku w (...)Spółdzielni (...)w G.. Podkreśliła, że była ona członkiem tej Spółdzielni i pracowała na jej rzecz na podstawie umowy o pracę na stanowisku księgowej w okresie od dnia 15 lipca 1977 roku do dnia 31 maja 1985 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, najmniej 8 godzin dziennie przez średnio 20 dni w miesiącu. Podała, że wymóg przedstawienia zestawienia dniówek obrachunkowych, stwierdzającego rzeczywistą ilość przepracowanych godzin przez danego członka spółdzielni dotyczy wyłącznie członków spółdzielni. Natomiast w przypadku osób zatrudnionych – jak ma to miejsce w przypadku ubezpieczonej – do zaliczenia okresu pracy do stażu ubezpieczeniowego nie jest konieczne wykazanie ilości przepracowanych dniówek obrachunkowych, a za wystarczające należy uznać udowodnienie – iż w przypadku kobiet – pracowały przynajmniej 13 dni w każdym miesiącu przez okres co najmniej 8 godzin. W umowach o pracę widnieje zapis, iż ubezpieczona pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, a więc co najmniej 8 godzin dziennie. Ponadto na karcie 39 akt płacowych ubezpieczonej za rok 1978 roku widnieje wykaz dni przepracowanych przez ubezpieczoną w miesiącach styczeń – grudzień, co świadczy o tym, że pracowała ona przynajmniej 13 dni w każdym miesiącu. W tym stanie rzeczy najkorzystniejszy sposób obliczenia wysokości kapitału początkowego ubezpieczonej na dzień 1 stycznia 1999 roku pozwala uzyskać wartość 142.055,21 złotych. Wobec powyższego odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 roku wynosi 142.055,21 złotych oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko zaprezentowane w treści zaskarżonej decyzji. Jednocześnie wskazał, że ewentualne przeliczenie kapitału początkowego ubezpieczonej może nastąpić po przedłożeniu oryginalnych dokumentów.

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 roku pełnomocnik odwołującej się zmodyfikował żądanie odwołania w ten sposób, że domagał się zmiany zaskarżonej decyzji poprzez zobowiązanie organu rentowego do uwzględnienia – jako okresu składkowego – okresu zatrudnienia ubezpieczonej w (...)Spółdzielni(...)w G. od dnia 15 listopada 1977 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Ubezpieczona A. S. (1) (nazwisko rodowe: W.) urodziła się w dniu (...). Zdobyła wykształcenie średnie, uzyskując zawód technika rolnika.

/okoliczności bezsporne/

W okresie od dnia 15 lipca 1977 roku do dnia 31 maja 1985 roku ubezpieczona pracowała w (...)Spółdzielni (...) w G. na podstawie umowy o pracę.

Pierwszą umowę o pracę z ww. Spółdzielnią ubezpieczona zawarła w dniu 15 lipca 1977 roku w celu odbycia wstępnego stażu pracy w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w wysokości określonej w Zasadach (...) ustalonych w (...). W dniu 18 listopada 1977 roku ubezpieczona złożyła do (...)Spółdzielni (...) w G. deklarację członkostwa i w tym samym dniu uchwałę Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni została przyjęta na członka Spółdzielni i wpisana do rejestru członków Spółdzielni. W dniu 1 marca 1978 roku ubezpieczona zawarła ze Spółdzielnią kolejną umowę o pracę. Na podstawie tej umowy uczyniono ją pracownikiem odpowiedzialnym za sprawy mechanizacyjne, a praca ubezpieczonej nadal odbywała się w pełnym wymiarze czasu z wynagrodzeniem w wysokości określonej w Zasadach (...) ustalonych w (...). W umowie tej stawka płacy zasadniczej wynagrodzenia została jednak określona na

„29 dniówek roboczych”.

W dniu (...) roku ubezpieczona urodziła dziecko. Od dnia 8 stycznia 1980 roku ubezpieczona przebywała na urlopie macierzyńskim do dnia 24 kwietnia 1980 roku, a następnie na płatnym urlopie wypoczynkowym od dnia 29 kwietnia 1980 roku do dnia 3 czerwca 1980 roku. W okresie od dnia 4 czerwca 1980 roku do dnia do dnia 3 czerwca 1983 roku oraz od dnia 22 czerwca 1984 roku do dnia 22 czerwca 1985 roku ubezpieczona przebywała na urlopie bezpłatnym na wychowanie małego dziecka.

W całym okresie zatrudnienia w Spółdzielni ubezpieczona faktycznie wykonywała obowiązki księgowej (pracownik biurowy, pomocnik głównej księgowej). Do zakresu obowiązków ubezpieczonej na stanowisku księgowej należało wykonywanie poleceń głównej księgowej, m.in. otrzymywała od niej dokumenty do wypełnienia, wypełniała dokumenty kierowane do ZUS celem ubezpieczenia pracowników Spółdzielni i wysyłała te dokumenty do ZUS, rozliczała delegacje pracowników. Obowiązki te wykonywała w biurze, mieszczącym się w siedzibie Spółdzielni (tam też znajdował się Zarząd Spółdzielni). Poza obowiązkami księgowej ubezpieczona wykonywała na rzecz Spółdzielni również inne czynności, m.in. odbierała pensję z banku i wypłacała je pracownikom, wydawała posiłki pracownikom firmy remontowo – budowlanej.

Posiłki te ubezpieczona przywoziła z restauracji i wydawała je pracownikom tej firmy. Ponadto ubezpieczona w ramach dodatkowych obowiązków zamawiała części mechanizacyjne, które były potrzebne w Spółdzielni na podstawie uprzedniego zgłoszenia przez pracowników potrzeby zakupu tych części (m.in. były to części do ciągników, kombajnów, maszyn rolniczych, itp.). Na podstawie umowy o pracę z dnia 1 marca 1978 roku Spółdzielnia powierzała jej dodatkowo sprawy z zakresu mechanizacji, które wykonywała obok czynności księgowych w czasie 8 godzinnego systemu pracy. Wskazane w tej umowie wynagrodzenie za pracę w ilości 29 dniówek roboczych obowiązywało w skali miesiąca (w każdym kolejnym miesiącu). Zdarzało się również tak, że przełożony zlecał ubezpieczonej wykonywanie określonych prac polowych i wówczas prace takie również wykonywała. Ubezpieczona z dniem 2 listopada 1978 roku otrzymała

8 dniówek roboczych w stosunku miesięcznym za gotowanie kawy w grupie remontowo – budowlanej, wydawanie obiadów oraz zmywanie naczyń.

W całym okresie wykonywania pracy na rzecz ww. Spółdzielni ubezpieczona pracowała w wymiarze 8 godzin dziennie. Pracowała codziennie, sześć dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty (z wyłączeniem niedziel).

W Spółdzielni obowiązywała taka praktyka, że tylko wynagrodzenie jej członków świadczących pracę na rzecz Spółdzielni, było określane w dniówkach obrachunkowych. Dniówki obrachunkowe to była pewna ilość pracy do wykonania i wysokość dniówki obrachunkowej była uzależniona od pełnionej funkcji bądź zajmowanego stanowiska i była różna dla poszczególnych pracowników. Wysokość dniówek obrachunkowych była ustalana na posiedzeniach Walnego Zgromadzenia Spółdzielni (decydował o tym Zarząd Spółdzielni). Dla stażystów wynagrodzenie nie było określane w dniówkach obrachunkowych, a było dla nich ustalane ogólne wynagrodzenie. Stażyści nie byli członkami Spółdzielni, w związku z czym nie byli wynagradzani według dniówek obrachunkowych. Staż odbywał się w ramach stosunku pracy. W sytuacji, gdy dana osoba zostawała członkiem spółdzielni, to od tego momentu była wynagradzana według dniówek obrachunkowych. Podobnie wynagrodzenie za pracę pracowników fizycznych niebędących członkami Spółdzielni było ustalone według stawki godzinowej (nie obowiązywała ich dniówka obrachunkowa).

/dowód: świadectwo pracy, k. 7 – 7 v. akt kapitałowych ZUS, k. 11 – 11 v. akt; akta osobowe odwołującej się, załącznik do akt; zeznania świadka A. S. (2), nagranie audio, k. 39 akt; zeznania świadka H. B. (1), nagranie audio, k. 39 akt; zeznania odwołującej się A. S. (1), nagranie audio, k. 39 akt/

Podczas zatrudnienia w ww. Spółdzielni ubezpieczona uzyskała następujące dochody brutto: 01 – 02/1978 – 1.800 złotych, 03 – 08/1978 – 3.480 złotych, 09/1978 – 3.614 złotych, 10 – 12/1978 – 3.480 złotych, 01 – 12/1979 – 3.480 złotych. W styczniu 1980 roku ubezpieczona otrzymała premię w kwocie 2.760 złotych.

W 1979 roku ubezpieczona przepracowała (bądź przebywała na urlopie wypoczynkowym) następującą ilość dni w poszczególnych miesiącach: 01/1979 – 26 dni, 02/1979 – 22 dni, 03/1979 – 25 dni, 04/1979 – 23 dni, 05/1979 – 26 dni, 06/1979 – 25 dni, 07/1979 – 24 dni, 08/1979 – 27 dni, 09/1979 – 24 dni, 10/1979 – 26 dni, 11/1979 – 22 dni, 12/1979 – 25 dni.

/dowód: akta osobowe odwołującej się, załącznik do akt; zestawienie dochodów za rok 1978 w wysokości brutto, k. 12 akt; zestawienie dochodów za rok 1978, k. 13 akt/

Decyzją z dnia 1 marca 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od dnia 28 lutego 2017 roku.

/dowód: decyzja ZUS z dnia 1 marca 2017 roku, k. 13 – 14 v. akt ZUS/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie, w tym w aktach organu rentowego oraz w aktach osobowych odwołującej się z okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...)w G. w latach 1977 – 1980, których to wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, a które nie były kwestionowane przez żadną ze stron pod względem ich autentyczności, jak i prawdziwości zawartych w nich informacji. W szczególności Sąd nie miał wątpliwości co do prawdziwości danych zawartych w zestawieniach wynagrodzeń uzyskiwanych przez ubezpieczoną w 1978 roku, a sporządzonych przez Archiwum – (...) w K. (k. 12 – 13 akt), albowiem kwoty wskazane w tych zestawieniach pozostają zgodne z kwotami wynagrodzenia wpisanymi oryginalnie na karcie 2 verte akt osobowych ubezpieczonej z okresu zatrudnienia w ww. Spółdzielni.

Podstawę ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie stanowiły także zeznania odwołującej się A. S. (1) oraz świadków A. S. (2) i H. B. (2) złożonych na okoliczność pracy ubezpieczonej A. S. (1) w (...) Spółdzielni (...)w G. w okresie od dnia 15 lipca 1977 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku, w tym podstawy prawnej zatrudnienia, członkostwa w Spółdzielni, jak również obowiązującego odwołującą wymiaru czasu pracy i sposobu jej wynagradzania, a zeznania te są jasne, logiczne i korespondują wzajemnie ze sobą, jak i z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku pełnomocnika organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z akt emerytalnych świadka A. S. (2) na okoliczność mechanizmu naliczania dniówek obrachunkowych w ww. Spółdzielni. Zdaniem Sądu wniosek ten jest bezprzedmiotowy i zmierza wyłącznie do bezzasadnego przedłużania postępowania w sprawie. Kluczowe w tej kwestii znaczenie należy przypisać żądaniu odwołującej, które sprowadza się do zaliczenia do wartości kapitału początkowego jako okresu składkowego wskazanego przez nią w odwołaniu okresu zatrudnienia w ww. Spółdzielni, tj. od dnia 15 lipca 1977 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku. Nie dotyczyło ono natomiast wysokości uzyskiwanych w tym czasie zarobków, a więc nie odnosiło się do sposobu obliczania dniówek obrachunkowych. Co więcej, z zeznań świadka A. S. (2) jasno wynika, że była ona członkiem ww. Spółdzielni dopiero od 1984 roku, a więc rzekomy mechanizm naliczania dniówek obrachunkowych nie dotyczy okresu spornego, który kończy się w styczniu 1980 roku. Nie sposób więc twierdzić, że w latach 1977 – 1980 obowiązywał tożsamy sposób obliczania dniówek obrachunkowych, który stosowano w 1984 roku. Tak więc, okoliczność powołana przez pełnomocnika organu rentowego, a mająca zostać wykazana poprzez dowód z akt emerytalnych świadka A. S. (2), nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a zgromadzony w sprawie dotychczas materiał dowodowy okazał się być wystarczający dla przesądzenia kwestii spornej.

### **Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:**

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie z poniższych względów.

Zgodnie z treścią art. 173 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1270) dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek ustala się kapitał początkowy. Kapitał początkowy stanowi równowartość kwoty obliczonej według

zasad określonych w art. 174 pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone zgodnie z art. 26 ust. 3 dla osób w wieku 62 lat. Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy, tj. na dzień 1 stycznia 1999 roku.

W myśl art. 174 ust. 1 rzeczony ustawy kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2 – 12. Stosownie do treści art. 174 ust. 2 i 3 ustawy, przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy okresy składkowe, o których mowa w art. 6, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5 oraz okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1 – 4 i 6 – 12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2 (tj. do 1/3 wysokości uwzględnionych okresów składkowych).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej okresami składkowymi są okresy ubezpieczenia. Ponadto przepis art. 6 ust. 2 pkt 12 tejże ustawy przewiduje, że za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 roku okresy pracy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne na obszarze Państwa Polskiego – w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i w innych spółdzielniach zrzeszonych w (...) Związku (...), w zespołowych gospodarstwach rolnych spółdzielni kółek rolniczych zrzeszonych w (...) Związku (...) oraz pracy na rzecz tych spółdzielni: a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki, b) przed dniem objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego z tego tytułu.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy do stażu pracy ubezpieczonej A. S. (1), podlegającego uwzględnieniu przy ponownym ustaleniu kapitału początkowego, należy doliczyć okres jej zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w G. w okresie od dnia 15 lipca 1977 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku, czy też nie. Poza sporem pozostawało natomiast to, że w okresie od dnia 18 listopada 1977 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku ubezpieczona była członkiem Spółdzielni i jednocześnie świadczyła pracę na jej rzecz na podstawie umowy o pracę.

Na wstępie podkreślić trzeba, że wskazany przez ubezpieczoną okres sporny należy podzielić na dwa węższe okresy: a) okres ubezpieczenia pracowniczego (kiedy to ubezpieczona nie była jeszcze członkiem Spółdzielni), przypadający od dnia 15 lipca 1977 roku do dnia 17 listopada 1977 roku oraz

b) okres wykonywania pracy na rzecz Spółdzielni w czasie nabycia członkostwa w Spółdzielni, przypadający od dnia 18 listopada 1977 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku. Kluczowe znaczenie dla takiego rozróżnienia ma bowiem to, że osoba posiadająca status członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej może świadczyć pracę na rzecz tej spółdzielni wyłącznie w oparciu o stosunek członkostwa. Pogląd ten utrwalony jest w orzecznictwie i wynika wprost z

art. 155 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – Prawo Spółdzielcze (por. wyr. SN z dnia 8 grudnia 2009r., I UK 189/09 – OSNP z 2011r./13-14/189; wyr. SN z dnia 25 stycznia 2005r., I UK 142/04 – OSNP z 2005r. /17/272; wyr. SA w Krakowie z dnia 10 kwietnia 2013r., III AUa 1428/12 – LEX).

O ile pierwszy z wyżej wyodrębnionych okresów nie nasuwa większych wątpliwości, albowiem dla zaliczenia pracowniczego zatrudnienia do okresów składkowych wymaga się wykazania wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, o tyle drugi z tych okresów przysparza trudności. W kwestii tej należy odnieść się do art. 1 w związku z art. 2 pkt 3 dekretu z dnia 4 marca 1976 roku o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin, wymieniającego jako podmioty ubezpieczenia społecznego członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Oznacza to, że każdy członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej, który wykonywał pracę na jej rzecz, wykonywał pracę objętą obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, o której mowa w art. 6 ust. 2 pkt 12 ustawy emerytalnej. Objęcie pracy członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych ubezpieczeniem społecznym nie było zastrzeżone innymi warunkami, niemniej jednak samo podleganie obowiązkowi ubezpieczenia należy uznać za niewystarczające do zaliczenia okresu ubezpieczenia z tytułu pracy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej do okresów składkowych. Wymiar świadczonej pracy miał również wpływ na podleganie ubezpieczeniu społecznemu. Zasady ustalania okresu pracy w spółdzielni wymaganego do uzyskania świadczeń zostały przewidziane w art. 4 dekretu, który stanowi, że za dzień pracy uważa się 8 godzin pracy, do dni pracy zalicza się również dni urlopu wypoczynkowego oraz dni pobierania zasiłku chorobowego, macierzyńskiego lub opiekuńczego.

Natomiast za miesiąc pracy uważa się 20 dni pracy dla mężczyzny oraz 13 dni pracy dla kobiety, a jeżeli ubezpieczony użytkuje działkę przyzagrodową lub dostarcza spółdzielni produkty rolne wytworzone w prowadzonym przez siebie gospodarstwie rolnym - 18 dni pracy dla mężczyzny oraz 11 dni pracy dla kobiety, a za rok pracy uważa się rok obrachunkowy, w którym mężczyzna przepracował w spółdzielni co najmniej 240 dni pracy, kobieta 150 dni pracy, a jeżeli użytkuje działkę przyzagrodową lub dostarcza spółdzielni produkty rolne wytworzone w prowadzonym przez siebie gospodarstwie rolnym - to co najmniej: mężczyzna 220 dni pracy, a kobieta 130 dni pracy. Aktualnie w tej kwestii pozostaje więc stanowisko, że w stosunku do członków rolniczej spółdzielni produkcyjnej istotne znaczenie dla zaliczenia pracy do okresu zatrudnienia wymaganego do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest przepracowanie określonej ilości dniówek obrachunkowych, a nie faktyczny okres pozostawania w ubezpieczeniu (por. wyr. SA w Gdańsku z dnia 10 marca 2017r., III AUa 1783/16, lex). Pogląd ten w drodze analogii znajduje zastosowanie również w odniesieniu do kwalifikacji okresu zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej jako okresu składkowego przy ustalaniu kapitału początkowego (por. wyr. SA w Gdańsku z dnia 11 stycznia 2013 r., III AUa 1140/12, lex).

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, że nie sposób ustalić konkretnej liczby przepracowanych przez ubezpieczoną A. S. (1) dniówek obrachunkowych z braku niezbędnych ku temu dokumentów źródłowych. Z dokumentacji zebranej w aktach osobowych ubezpieczonej z okresu zatrudnienia w (...)Spółdzielni (...)w G. nie ma w zasadzie żadnej informacji o liczbie przepracowanych przez ubezpieczoną dniówek obrachunkowych. W umowie o pracę z dnia 1 marca 1978 roku znajduje się jedynie stwierdzenie, że wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej będzie obliczona z uwzględnieniem 29 dniówek obrachunkowych, a zeznania odwołującej się oraz świadka A. S. (2) potwierdziły, że tak ustalony wymiar dniówek dotyczył wynagrodzenia miesięcznego. Należy jednak wskazać, że w zakresie ustalania faktu przepracowania wymaganej liczby dniówek obrachunkowych nie istnieją w postępowaniu sądowym żadne ograniczenia dowodowe. O ile bowiem wartość uzyskanego w konkretnym zatrudnieniu wynagrodzenia wymaga dowodów pewnych oraz jednoznacznych i nie ma tu miejsca na domniemania faktyczne, czy ustalanie hipotetyczne, a zatem zasadniczo pewnym dowodem mogą jedynie formalne dokumenty wydane i poświadczone przez pracodawcę, to okoliczność pozostawania w zatrudnieniu może być dowiedziona różnymi środkami, w tym poparta dowodem osobowym. Innymi słowy, jeżeli nie jest możliwe wykazanie przepracowanych dniówek obrachunkowych, to w takim przypadku treść zeznań świadków zastępuje dowód w postaci wykazu dniówek obrachunkowych. Jeżeli w oparciu o zeznania świadków zostanie wykazane, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, po 8 godzin dziennie, świadczył pracę w spółdzielni, pozwala to na przyjęcie, że podlegał on wówczas ubezpieczeniu (wyr. SA w Szczecinie z dnia 25 maja 2017 r., III AUa 529/16, lex).

Sąd Okręgowy nie podziela poglądu zaprezentowanego przez pełnomocnika organu rentowego, zgodnie z którym tylko dokumenty potwierdzające ilość przepracowanych dniówek obrachunkowych dają podstawę do zaliczenia spornego okresu, zwłaszcza w sytuacji, kiedy inne dowody przedłożone przez ubezpieczoną dają podstawę do ustalenia zarówno okresów ubezpieczenia, jak i wysokości osiągniętych wynagrodzeń (por. wyr. SA w Gdańsku z dnia 28 kwietnia 2016 r., III AUa 15/16, lex). Powyższa sytuacja znajduje zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Odwołująca za pomocą zeznań świadków w osobach A. S. (2) i H. B. (1), które pozostawały zgodne z jej własnymi zeznaniami i na podstawie przedłożonych dokumentów, w tym zebranych w aktach osobowych z okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...), bezsprzecznie wykazała, że w okresie spornym, tj. od dnia 15 lipca 1977 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku faktycznie pracowała na rzecz ww. Spółdzielni na stanowisku księgowej – finansowej i pracę taką wykonywała sześć dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty, po 8 godzin dziennie. Powyższe potwierdza dokumentacja płacowa ubezpieczonej, a dokładniej karty wynagrodzeń ubezpieczonej za lata 1978 (karta 4 verte akt osobowych), 1979 i 1980 (dołączone w odpisach do akt osobowych), w których wskazana została wysokość zarobków, a w przypadku lat 1979 i 1980 także liczba przepracowanych przez ubezpieczoną dni w poszczególnych miesiącach. O pracy w pełnym wymiarze czasu (8 godzin dziennie) świadczy również wysokość uzyskiwanego przez ubezpieczoną wynagrodzenia za pracę, które przewyższa obowiązujące w okresie spornym minimalne wynagrodzenie za pracę. Minimalne wynagrodzenie za pracę w poszczególnych okresach wynosiło: od dnia 1 maja 1977 roku – 1.400 złotych, od dnia 1 maja 1978 roku – 1.600 złotych, od dnia 1 maja 1979 roku – 1.800 złotych, a od dnia 1 stycznia 1980 roku – 2.000 złotych. W związku z tym Sąd uznał, iż te zarobki wykazane w kartach wynagrodzeń przekraczają obowiązujące w

spornym okresie minimalne wynagrodzenia za pracę, określone dla osób pracujących w pełnym wymiarze czasu pracy. Chociażby z tego względu można uznać, że ubezpieczona w całym okresie spornym pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy uznał, że okres pracy ubezpieczonej A. S. (1) w (...) Spółdzielni (...) w G. od dnia 15 lipca 1978 roku do dnia 1 stycznia 1980 roku należy zaliczyć do okresów składowych, podlegających uwzględnieniu przy ustalaniu wartości kapitału początkowego. Z tego względu zaskarżona decyzja podlegała weryfikacji poprzez zobowiązanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. do uwzględnienia przy ponownym ustaleniu kapitału początkowego okresu zatrudnienia ubezpieczonej A. S. (1) w (...) Spółdzielni (...) w G. jako okresu składkowego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 174 i art. 6 ust. 2 pkt 2 lit a oraz pkt 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa prawnego Sąd postanowił na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wysokość tych kosztów Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015, poz. 1804), w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołania, zgodnie z którym stawki minimalne wynoszą 180 złotych w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Ponadto w myśl art. 15 ust. 3 cytowanego rozporządzenia opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to m.in. niezbędny nakład pracy radcy prawnego, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie.

Mając na względzie merytoryczną treść sporządzonego w niniejszej sprawie odwołania, obszerność odwołania, nakład pracy pełnomocnika strony odwołującej, jak również jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia stanu faktycznego niniejszej sprawy, w tym także udział w rozprawie Sąd za zasadne uznał podwyższenie minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika strony odwołującej się do 360 złotych, tj. dwukrotność stawki minimalnej (180 zł x 2). Skoro zatem odwołanie ubezpieczonej zostało uwzględnione, organ rentowy – jako strona przegrywająca spór – zobowiązany jest zwrócić poniesione przez nią koszty procesu w kwocie 360 złotych.

Mając na względzie powyższe, na podstawie cytowanych przepisów, należało postanowić jak w punkcie II sentencji wyroku.

***SSO Janusz Madej***